

Dariusz Pawlicki

## 8 glos

### Lubię...

Lubię obserwować płonące drwa. Przyciąga moją uwagę malarskość tego zjawiska. Tym na co zwracam także uwagę, są trzaski rozlegające się wówczas; szczególnie intensywne, gdy spala się świerczyna.

Widok drzew, po których pełzają języki ognia, przenosi mnie również w odległe czasy, gdy moi przodkowie siedzieli we wnętrzu jaskini bądź przed wejściem do niej, wpatrzni w taki sam ogień.

### Dekoracje...

Dekoracje bożonarodzeniowe zajmują coraz większą przestrzeń nie tylko we wnętrzach mieszkań i domów, ale też w centrach handlowych i wokół nich. Efektem tego jest to, że nastrój, emocje, myśli towarzyszące Bożemu Narodzeniu tracą swoje centrum, a równocześnie tracą na intensywności. Gdyż, tak jak ma to miejsce w bardzo wielu innych przypadkach, gdy Coś staje się Wszystkim, przestaje być Sobą, powszednie, wręcz nijakie.

### Sanctum...

*Sanctum* to świętość i dobroć, ale przede wszystkim dobroć. W *sanctum* „zawsze jest człowiek” stwierdził ksiądz Józef Tischner (*Między Panem a Plebanem*). *Sacrum* to jedynie świętość. Wszelkim tendencjom totalitarnym w Kościele rzymskokatolickim towarzyszyło rosnące w siłę *sacrum* zdobywające przewagę nad *sanctum*. Tischner wyraził w tej sprawie i takie zdanie: „[...] w pewnym sensie desakralizacja jest konieczna, żeby można było świat sanktyfikować”. To znaczy zwiększyć w nim rolę dobroci.

### W liście...

W liście pochodzącym z 1993 r. Adam Czajkowski napisał: „[...] pseudonauka zwana socjologią”. Sprawił mi przyjemność ten pogląd, gdyż uważam socjologię za rodzaj publicystyki. I za nic więcej. No bo czym jest interpretowanie wyników ankiet?

### Adam...

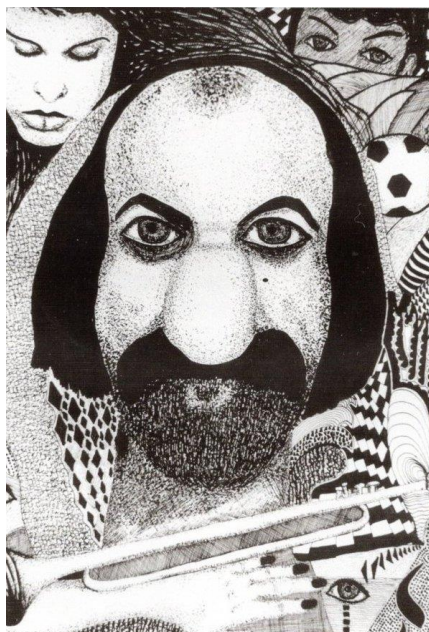
Adam Czerniawski w szkicu *Wielopis* napisał tak: „Nie rymował ani Homer, ani Wergiliusz; nie rymowała Safona, nie rymował Propercjusz. Rymy pojawiają się dopiero w średniowieczu: rymuje Dante Alighieri, rymuje Villon, rymuje Chaucer i Petrarca. A potem jest różnie: Milton rymuje czasem, podobnie Eliot i Pound, częściowo rymuje Wordsworth i Rilke. Nagminnie, karkołomnie rymują Browning i Leśmian, unika rymów Przyboś, Czechowicz, Różewicz i Herbert. A jednak

wciąż powszechnie utrzymuje się mniemanie, że poezja to rym”.

Ucieszyła mnie ta wiadomość. Poczułem wręcz ulgę. Zawsze bowiem ceniłem bardziej treść niż formę, której uosobieniem był dla mnie zwłaszcza rym. Choć w żadnym razie nie lekceważyłem formy. Tym bardziej, że może ona przybierać również inne postacie. Uwaga poczyniona przez Adama Czerniawskiego tak mi się spodobała, że nie pofatygowałem się, aby ją sprawdzić.

### Jakże...

Jakże wielką wagę przywiązuje się do istnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki (aktualna nazwa: Min. Kultury i Dziedzictwa Narodowego). Często odnoszę wrażenie, gdy słyszę pochwały (rzadkie) bądź narzekania (niezmiernie częste) kierowane pod adresem tego resortu, że bez niego kultura narodowa czy też w ogóle kultura na ziemiach polskich, nie mogłaby się wręcz rozwijać. Oczywiście nie chodzi o to ministerstwo, jako takie, ale o prowadzony przez nie rozdział pieniędzy (do tego sprowadza się w gruncie rzeczy jego działalność). A przecież odwołując się i powołując na osiągnięcia kultury polskiej w XIX w. sięgamy do epoki, gdy nie istniało Ministerstwo Kultury i Sztuki. Ba, nie istniało państwo polskie.



Rys. Stefan Rusin

### Na temat...

Na temat tego kim jest filozof bliższy jest mi pogląd starożytnych. A według nich – jak pisze Pierre Hadot w *Czym jest filozofia starożytna?* – filozofem ktoś jest, nie wskutek oryginalności czy bogactwa dyskursu filozoficznego, jaki stworzył czy rozwinął, lecz z uwagi na sposób, w jaki żyje. Najważniejsza rzecz to to, by człowiek stał się lepszy. Jego dyskurs tylko wtedy jest filozoficzny, gdy zmienia się

w sposób życia”. Tak więc według tej definicji większość osób określanych i określających się współcześnie jako filozofowie, nie zasługują na to miano. W ich przypadku mamy do czynienia z autorami koncepcji filozoficznych, a także z historykami filozofii i interpretatorami cudzych poglądów filozoficznych.

### Zaintrygowało mnie...

Zaintrygowało mnie kilka zdań zawartych w *Granicach* Roberta Spaemanna, na temat tego, że aby Coś sobą reprezentować, być Kimś, wcale nie trzeba mieć... łązienki. Że nie mieli jej, chociażby, Mikołaj z Kuzy i Johann Wolfgang von Goethe. I znalazłby się niejeden, np. ja, który przedkładałby znajomość z nimi nad kontakt z przygniatającą większością współczesnych posiadaczy łązienki.

Powyższe glosy stanowią fragmenty *Glosariusza. 118 glos* Dariusza Pawlickiego opublikowanego w bieżącym roku przez Dolnośląski Oddział Związku Literatów Polskich. Kontakt do autora: [dariusz61@interia.pl](mailto:dariusz61@interia.pl)

Grzegorz Rak

## Chata (fragment)

Stach Fałęta oporządził Karego po postoju, sprawdził uprząż, zapakował wodę ze strugi i siebie na wóz. Prawie odjeżdżał, ale ciężko to szło. Nie chciał mu się stąd ruszać, tak urokliwie struga wyglądała w tym dniu. Znalazł wytłumaczenie sam przed sobą, że niby chce mu się jeszcze pić. Nie do końca tak było, jednak ambitnie wydoił pełen kubek. Cmoknął, ponaglił delikatnie lejcami Karego, wreszcie ruszył stępa. Jechali już całkiem lasem, wolno, spokojnie po okrytej dachem z pochylonych gałęzi piaskowo-mchowej dróżce. Tu panował półmrok, cisza. Także ptaki uszanowały owo misterium i nie śpiewały zupełnie. Bezszelestna podróż uspiła Stacha. Najpierw zaczął falować oczami, a później głowa opadła mu na tors, wreszcie w półsiedzącej pozycji zasnął na dobre. Koń tak jakby nie potrzebował woźnicy. Urzeczony okolicznościami przyrody, całkiem zwoznił i tyle że ciągnął furę z nieprzydatnym człowiekiem. Konie, te ze wsi, na pewno potrafią rozróżnić drogę asfaltową, gdzie mijają je rozpędzone stalowe pudła, od pachnącej świerkami, sosnami, paprocią i mchem leśnej dróżki. Zapewne wieki obcowania z ludźmi nauczyły je dostrzegać i cenić takie rzeczy. Kto ich tam wie? Nawet słynąca w całej okolicy z wybitnej wiedzy weterynarzowa, nawet ta fachura w spódnicy nie znała do końca końskiej duszy. Bo, że koń taką ma, to akurat nie ulega dla chłopca z dziada pradziada wątpliwości.

(Dokończenie na stronie 19)